

Roland Garros 2026. Porażka Huberta Hurkacza po heroicznym boju. Jannik Sinner za burtą turnieju!

maciej · 28 maja, 2026



Nie ma już przedstawicieli polskiego tenisa w grze pojedynczej mężczyzn rozgrywanego na ziemnych kortach kompleksu Stade de Roland Garros w Paryżu wielkoszlemowego turnieju tenisowego French Open Roland Garros 2026. W drugiej rundzie - 1/32 finału - singla mężczyzn z turniejem pożegnał się Hubert Hurkacz, po kapitalnym, być może najlepszym jak dotąd pojedynku imprezy, pokonany w czwartek 28 maja 2026 po czterech godzinach i 47 minutach 7:6 (5), 6:7 (5), 4:6, 7:6 (1), 4:6 przez rozstawionego z numerem 19. Amerykanina Francesa Tiafoe'a. Wydarzeniem piątego dnia drugiego w trwającym sezonie 2026 turnieju wielkoszlemowego, była jednak porażka wielkiego faworyta turnieju gry pojedynczej mężczyzn Włocha Jannika Sinnera, zdecydowanego lidera singlowego rankingu ATP tenisistów.

Tenisowy maraton w wykonaniu Polaka i Amerykanina

Mecz Hubert Hurkacz – Frances Tiafoe, rozgrywany na korcie nr 14. kompleksu Stade de Roland Garros, lepiej rozpoczął wyżej notowany w światowym rankingu Frances Tiafoe, który w długim gemie trzecim przełamał serwis Polaka, za prę minut wychodząc w secie otwarcia na prowadzenie 3:1 z przewagą breaka, lecz Hubert Hurkacz w gemie szóstym stratę serwisu odrobił i rywalizacja zaczęła się jakby od początku.

W konfrontacji dwóch bardzo dobrze serwujących zawodników więcej breaków już w secie otwarcia nie było, więc nic dziwnego, że o wyniku seta decydował tie-break.

W tie-breaku pierwszej partii czwartkowego meczu, tak jak w dwóch tie-breakach rozgrywanych przez obu tenisistów w ich poprzednich meczach, górą był Hubert Hurkacz.

W decydującej rozgrywce Polak wyszedł na prowadzenie 4:2 ale w dziewiątej wymianie stracił punkt przy własnym podaniu i szanse znowu się wyrównały. Przy remisie 5:5 Hubi zdobył jednak arcyważny punkt na 6:5 przy podaniu Amerykanina, po czym asem serwisowym zakończył trwający godzinę i trzy minuty set zwycięstwem 7:6 (5).

W drugiej partii nie było już żadnego breaka, więc ponownie do rozstrzygnięcia seta potrzebny był tie-break, ale tym razem skuteczniejszy był w nim Amerykanin. Wprawdzie ze stanu 0:2 Hubert Hurkacz doprowadził do remisu 2:2, ale w szóstej wymianie raz jeszcze stracił punkt przy własnym podaniu i teraz straty już nie odrobił. Polak walczył do końca, od wyniku 3:6 mając do dyspozycji serwis obronił dwie piłki setowe, ale trzecią, już przy własnym podaniu Frances Tiafoe wykorzystał po partii trwającej 59 minut wygranej 7:6 (5) doprowadzając w meczu do remisu 1:1 w setach.

 **YONEX**



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

Po tym secie obaj zawodnicy skorzystali z przerwy toaletowej.

Decydujący dla losów trzeciej odsłony pojedynku okazał się jedyny break, który w gemie piątym zdobył Amerykanin obejmując w secie trzecim prowadzenie 3:2 i korzystny rezultat utrzymał do końca partii, zamykając trwający 47 minut set zwycięstwem 6:4. Przy piłce setowej Frances Tiafoe zaserwował asa.

W secie czwartym Polak miał problemy w gemie pierwszym, ale utrzymał podanie, wcześniej broniąc break-pointa. Niestety w gemie piątym powtórzyła się sytuacja z seta trzeciego i Amerykanin przełamał serwis Huberta Hurkacza na 3:2 na swoją korzyść. Dwa pierwsze break-pointy Hubi jeszcze obronił, ale przy trzecim „wyrzucił” piłkę poza kort.





Frances Tiafoe. Fot. Roland Garros 2026

Wydawało się, że to był kluczowy moment seta i całego meczu, bowiem w kolejnych genach tenisiści utrzymywali podanie, a to oznaczało, że prowadząc 5:4 Amerykanin serwował i to nowymi piłkami po zwycięstwo w meczu. Wówczas będący „pod ścianą” Hubert Hurkacz zagrał kapitalnie, w ostatniej chwili odpowiadając re-breakiem, wyrównując w secie na 5:5 i przedłużając zmagania.

Przy remisie 5:5 mieliśmy kapitalnego gema, w którym szala zwycięstwa przechylała się raz w jedną, raz w drugą stronę. Przy jednej z równowag podwójny błąd serwisowy Huberta Hurkacza dał piłkę meczową Amerykaninowi. Była jeszcze druga piłka meczowa dla Amerykanina, ale i tę Hubi obronił po jednej z najładniejszych wymian meczu ostatecznie utrzymując podanie i obejmując w czwartej partii spotkania prowadzenie 6:5. Ostatecznie o wyniku czwartej odsłony meczu rozstrzygał trzeci tego dnia tie-break. Hubi pierwszy zdobył w nim mini break na 2:1, ale co najistotniejsze utrzymał wielką jakość gry wygrywając ten tie-break 7:1, cały set czwarty 7:6 (1) i doprowadził w ten sposób do rozstrzygającego seta piątego.

W decydujących fragmentach seta czwartego Hubert Hurkacz wzniósł się na wyżyny tenisa, grał świetnie.



Form Follows Fun

Przedstawiamy całkowicie nową linię MUSE

YONEX

Po dłuższej przerwie, przedłużanej przez Francesa Tiafoe'a, po trzech godzinach i 55 minutach zmagania czysto tenisowych, zawodnicy przystąpili do rozstrzygającego seta piątego.

Wydłużona przerwa tylko trochę pomogła Amerykaninowi, który od początku decydującego seta prezentował się na korcie słabiej od Huberta Hurkacza, był wyraźnie bardziej zmęczony. Niestety Hubert Hurkacz tego nie wykorzystał, tylko w gemie trzecim marnując jeden break-point.

Frances Tiafoe się męczył, ale jednak utrzymywał podanie, a że serwował w tym secie jako pierwszy, wychodząc na prowadzenie 5:4 spowodował, że serwujący w gemie 10. piątego seta Hubert Hurkacz musiał koniecznie utrzymać podanie, aby pozostać w meczu.

Sporo własnych gemów serwisowych Hubert Hurkacz wygrywał w czwartkowym meczu na sucho, ale akurat w tym kluczowym momencie nic się dla Polaka nie ułożyło, bo to Hubert przegrał ten gem na sucho.

Big win 🏆

Huge reaction 🤯

Tiafoe beats Hurkacz in 4 hours and 43 minutes 🏆 [#RolandGarros](#) pic.twitter.com/vauOHkt7LS

— Roland-Garros (@rolandgarros) [May 28, 2026](#)

Bardzo niebezpiecznie dla Polaka zrobiło się już po dwóch błędach Hubiego, a już bardzo źle gdy Frances Tiafoe kapitalnym returnem wypracował trzy z rzędu piłki meczowe. Amerykanin wielkiej szansy już nie zaprzepaścił i już pierwszą z nich wykorzystał, po pokonaniu Huberta Hurkacza 6:7 (5), 7:6 (5), 6:4, 6:7 (1), 6:4 zameldował się w 1/16 finału gry pojedynczej mężczyzn wielkoszlemowego French Open Roland Garros 2026.

Frances Tiafoe grał bardzo równo, w decydującym secie bardzo mądrze i dlatego zwyciężył. Mecz trwał aż cztery godziny i 47 minut i był jak się wydaje najlepszym jak dotąd tenisowym widowiskiem w grze pojedynczej

mężczyzn podczas French Open Roland Garros 2026.

Hubertowi Hurkaczowi nie wystarczyło wiele własnych gemów serwisowych wygranych na sucho, ani 43 w meczu asy serwisowe (sześć podwójnych błędów serwisowych) przy 15 asach serwisowych i dwóch podwójnych błędach serwisowych rywala.

Był to ósmy mecz obu tenisistów. Po raz piąty zwyciężył Frances Tiafoe, który w meczu o awans do 1/8 finału zmierzy się z kwalifikantem z Portugalii Jaime Farią.

Porażka Jannika Sinnera wydarzeniem dnia

Wydarzeniem dnia w turnieju mężczyzn Roland Garros 2016 stała się jednak porażka Jannika Sinnera w pięciu setach z Argentyńczykiem Juanem Manuelem Cerundolo. Włoski tenisista, lider rankingu ATP w grze pojedynczej mężczyzn, główny i zdecydowany faworyt turnieju w Paryżu, który podczas French Open Roland Garros 2026 miał skompletować karierowego Wielkiego Szlema prowadził w tym meczu 6:3, 6:2 oraz 5:1 w secie trzecim, ale w tym momencie coś złego stało się z tenisistą włoskim.

Highlights from Juan Manuel Cerundolo's second-round win over Jannik Sinner ↘ [#RolandGarros](#)
pic.twitter.com/BsriNNGop2

— Roland-Garros (@rolandgarros) [May 28, 2026](#)

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

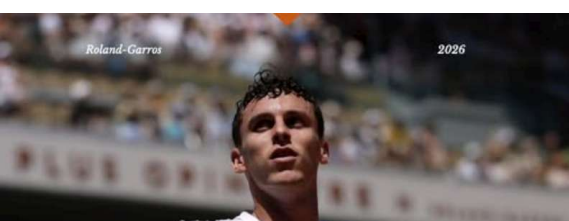
PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Czy to problemy żołądkowe, czy kontuzja biodra, nie pozwoliły Jannikowi Sinnerowi normalnie grać.

W konsekwencji Włoch przegrał trzecią partię meczu 5:7 i chociaż nie skreczował i próbował walczyć w dwóch kolejnych setach zdołał wygrać łącznie dwa gemy, po jednym w każdym, przegrywając mecz trwający trzy godziny, 31 minut pojedynkę 6:3, 6:2, 5:7, 1:6, 1:6. Włochowi w powrocie do meczu nie pomogły nawet przerwy medyczne...



– Od rana czułem się źle. Potrzebuję teraz odpocząć fizycznie i psychicznie – powiedział na konferencji prasowej Jannik Sinner.

Tym samym na 30 zakończyła się seria kolejnych zwycięstw Jannika Sinnera w trwającym sezonie 2016 (rekord 46. kolejnych zwycięstw od 1977 roku należy do Argentyńczyka Guillermo Villasa).

Porażka Jannika Sinnera, który przyznał, że miał trudną nieprzespaną noc i ostatecznie przegrał z własnym ciałem sprawia, że po French Open Roland Garros 2026 Jannik Sinner pozostanie liderem rankingu ATP w grze pojedynczej z przewagą 3540 punktów nad Hiszpanem Carlosem Alcarazem.

Na skompletowanie karierowego Wielkiego Szlema Jannik Sinner musi poczekać jeszcze przynajmniej rok. Natomiast porażka Włocha oznacza wielką szansę na triumf w wielkoszlemowym French Open Roland Garros 2016 dla innych. To chociażby wielka szansa na pierwszy w karierze tytuł wielkoszlemowy dla niemieckiego tenisisty Alexandra Zvereva, czy rekordowy w całej historii tenisa 25. tytuł wielkoszlemowy w grze pojedynczej bez podziału na kobiety i mężczyzn, po który może sięgnąć Serb Novak Djoković.

Na uwagę zasługuje awans do trzeciej rundy 17-letniego Francuza Moise Kouame, który pokonał Adolfo Daniela Vallejo 6:3, 7:5, 3:6, 2:6, 7:6 (8).

Moise Kouame's set point to take a 2 sets to nothing lead is our point of the day 🇫🇷[#RolandGarros](#)
pic.twitter.com/nBEkPyi3JU

— Roland-Garros (@rolandgarros) [May 28, 2026](#)

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/roland-garros-2026-porazka-huberta-hurkacza-po-heroicznym-boju-jannik-sinner-za-burta-turnieju/>